

**Z Katarzyną Zimmer-Drabczyk, ekspertem i kierownikiem Biura Ekspertckiego, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, członkiem zespołu problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych Rady Dialogu Społecznego rozmawia Artur S. Górski**

**- Skarb Państwa w największych spółkach na Giełdzie Papierów Wartościowych ma ulokowane akcje warte 59 miliardów złotych. Przed załamaniem na giełdzie, związanym z koronawirusem, było to 79 miliardów. Od stycznia tego roku wartość akcji należących do państwa największych spółek spadła o 20 miliardów złotych. Jak to się ma do zapewnień rządu o wpompowaniu w gospodarkę 212 miliardów, a następnie 100 miliardów złotych?**

- Tąpnięcia na giełdzie nie dotyczą tylko Polski. To problem wszystkich giełd. Warto zwrócić uwagę, że inne państwa przeznaczają większe pieniądze na walkę z koronawirusem, W nieco ponad miesiąc kurs poszedł w górę o prawie 200 punktów, czyli około 40 procent. Inwestorzy będą obserwować zapowiadane otwieranie gospodarki. Zapomina pan o roli NBP, Polskiego Funduszu Rozwoju, przypuszczalnej nowelizacji budżetu. Jeżeli premier oświadcza, że są pieniądze, to nie widzę powodów, aby snuć czarne wizje. Musimy czekać na szczepionkę i przede wszystkim nauczyć się żyć – tak pojedynczy człowiek, jak i gospodarka.

**- Czy regulacje przyjętych przez Sejm jako „tarcza anty kryzysowa 1.0, 1.1 i 2.0” poddano konsultacjom społecznym?**

- Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wydało decyzje w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji oraz opinię o rządowym projekcie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. Pierwsza opinia spowodowała m.in. zmiany dotyczące obowiązku zawierania porozumień z organizacjami związkowymi, poszerzenie zakresu prawa do dodatkowego świadczenia, orzecznictwa. Niestety, projekt tzw. tarczy 2 nie został skonsultowany, a mimo to przygotowaliśmy opinie, wskazując, że NSZZ „Solidarność” wyraża oburzenie i składa stanowczy protest, że tak ważny zarówno dla pracowników, jak i wszystkich obywateli projekt ustawy nie został przekazany do konsultacji partnerom społecznym. Zdecydowanie krytycznie oceniam rozwiązanie, które dotyczy pracowników zatrudnionych w jednostkach administracji rządowej: zmniejszenie zatrudnienia oraz wprowadzenie mniej korzystnych warunków zatrudnienia. Brak konsultacji szczególnie tak ważkich dla pracowników zmian uważam za skandal. Mówię to także w kontekście przeznaczenia przez państwo kwot na finansowanie wsparcia osób fizycznych i prawnych, ponoszących w minimalnym stopniu lub wcale,

ciężarów w zakresie ubezpieczenia społecznego, Funduszu Pracy, FGSP czy Funduszu Solidarnościowego.

**- Głównymi beneficjentami pomocy będą osoby, które w znikomym stopniu obciążenia ponosiły?**

- Trudno tutaj mówić w kontekście całej sytuacji związanej z koronawirusem o beneficjentach. Celem, który NSZZ „Solidarność” podkreśla, jest utrzymanie jak największej liczby miejsc pracy, ochrona stosunku pracy. To jest pytanie o politykę państwa i wieloletnie, niezrealizowane przez różne rządy i w różnym stopniu postulaty Związku o przeciwdziałanie segmentacji rynku pracy, o eliminację umów śmieciowych, o porównywalne traktowanie w zakresie oskładkowania umów cywilnoprawnych, samozatrudnienia, aby ciężar utrzymania systemu ubezpieczeń społecznych nie opierał się głównie na pracownikach.

**- Czyli skutki ekonomiczne wywołane pandemią koronawirusa poniosą w głównej mierze pracownicy najemni, którzy od lat dźwigają ciężar utrzymania Funduszu Ubezpieczeń Społecznych?**

- Niestety, muszę się zgodzić z tą tezą. Wniosek dotyczący dofinansowania do wynagrodzeń w okresie przestoju ekonomicznego i dofinansowania do wynagrodzeń w okresie obniżonego wymiaru czasu jest mniej niż innych wniosków. Co może oznaczać wzrost zwolnień grupowych, ale dopóki nie będą dostępne informacje o poziomie bezrobocia (minister Marlena Maląg wskazała koniec kwietnia), dopóty nie mamy pewności, jak duża jest to skala.

**- Czy rząd ma podnosić świadczenia dla bezrobotnych lub obniżać podatek od osób fizycznych czy też główną formą pomocy zostają dopłaty, jakie państwo ma dać przedsiębiorcom do naszych pensji?**

- Niestety, coraz więcej wskazuje na to, że liczba miejsc pracy w gospodarce zostanie istotnie ograniczona, dlatego też działania w obszarze wsparcia zatrudnienia są równie pilne co działania, których celem jest utrzymanie zatrudnienia. Wzrost zasiłku dla bezrobotnych to był pierwszy i najważniejszy postulat w decyzjach Prezydium Komisji Krajowej do tzw. ustawy COVID-19 oraz jej nowelizacji. Nadal pozostaje aktualny. Strona rządowa nie odpowiedziała również na zgłoszoną przez NSZZ „Solidarność” konieczność przygotowania instrumentów rynku pracy do walki z wysoce prawdopodobnym wzrostem bezrobocia.

**- Dopłaty do wynagrodzeń pracowników objętych przestojem czy obniżeniem wymiaru czasu pracy będą dokonywane z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń**

## **Pracowniczych. W kasie znajduje się tylko 800 milionów złotych. To stosunkowo niewiele. Wystarczy?**

- Nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie, tak samo jak nie ma odpowiedzi, kiedy skończy się pandemia. Pytanie, czy starczy pieniędzy, to również kwestia tego, jak szybko zacznie otwierać się gospodarka. Idealna sytuacja byłaby, gdyby te wszystkie rozwiązania z tarczy 1, 2 i zapowiadanej 3 pozwoliły na utrzymanie miejsc pracy. Ale tak nie jest. Skala problemów, które uwidoczniły się w związku z obecnym kryzysem, powinna skłonić do pilnej dyskusji na temat tego, jak im przeciwdziałać, by rynek pracy, system ubezpieczeń społecznych i sami pracownicy oraz ich rodziny byli znacznie lepiej przygotowani na kolejną taką sytuację.

**- Interwencja państwa jest niezbędna, aby utrzymać miejsca pracy i nie spowodować fali bankructw i bezrobocia. Czy Związek przystanie na poluzowanie istniejących już przepisów o przestoju ekonomicznym i obniżonym czasie pracy, aby dać większą elastyczność pracodawcom w tym zakresie?**

- A na czym miałyby polegać to poluzowanie? Już dzisiaj wydłużenie okresu rozliczeniowego do 12 miesięcy jest maksymalnym terminem, jaki jest możliwy zgodnie z dyrektywą. Związek walczył o obligatoryjność porozumień zawieranych pomiędzy pracodawcą a związkami zawodowymi w sytuacji zastosowania rozwiązań mniej korzystnych dla pracowników, a koniecznych dla utrzymania miejsc pracy. Rozmawiając z przedstawicielami organizacji związkowych na temat propozycji porozumienia przedstawianych przez pracodawców wskazują, że istotne jest uwzględnienie nie tylko obecnej, ale i przyszłej sytuacji, czyli na przykład gwarancji powrotu do pracy tak szybko, jak to będzie możliwe, monitorowanie sytuacji w przedsiębiorstwie i informowanie o niej związków zawodowych. Nie jestem w stanie zrozumieć braku szczerości (przekazania aktualnych informacji o spadku obrotów) ze strony niektórych pracodawców co do aktualnej sytuacji, która skłania do sięgnięcia po rozwiązania z tarcz, bo przecież i tak muszą to wykazać w odpowiednich wnioskach.

**- Branże silnie uderzone to transport, turystyka, gastronomia, o opiece zdrowotnej „na pierwszej linii” nie wspominając...**

- Wydaje mi się, mam taką nadzieję, że gastronomia i turystyka się wnet odrodzą. Z podziwem patrzę na małe firmy gastronomiczne, które szybko się przeorganizowały i dostarczają posiłki bezpośrednio do domów. Martwię się bardziej o stan polskiej służby zdrowia. Bardzo doceniam poświęcenie pracowników służby zdrowia, wszystkich, którzy w różny sposób walczą na pierwszej i ostatniej linii frontu walki z koronawirusem. Niepokoi mnie sytuacja w domach pomocy społecznej. Ochrona zdrowia jest skoncentrowana na walce z pandemią i to jest priorytet, ale odkładanie leczenia innych dolegliwości nie służy

Ekspert: Przygotować instrumenty rynku pracy do walki z wysoce prawdopodobnym wzrostem bezrobocia

pacjentowi, a także finansowanemu obciążeniu systemu w przyszłości.

*(fragment rozmowy, która w całości opublikowana została w majowym „Magazynie Solidarność”. Zapraszamy do lektury*